

GŁOS GÓRNIKA

Organ Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

„GŁOS GÓRNIKA“ wychodzi 5-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników „Zjednoczenia Zawod. Polskiego“ otrzymują go bezpłatnie. Pojedynczy numer kosztuje 1 zł polsk. Abonament rocznie 12 zł polsk. :- Ogłoszeń nie umieszcza się.

Szczęście



Boże!

Listy do redakcji „GŁOSU GÓRNIKA“ należy francować i podać na nich dokładny adres piszącego. Redakcja, Administracja Biuro Związku Górników „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“ znajduje się w Katowicach przy ulicy Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy. :- Telefon 1090.

Pismo miesięczne poświęcone obronie interesów polskich górników i ich pokrewnych zawodów.

Nr. 1.

KATOWICE, dnia 25-go stycznia 1931 r.

Rok XXVIII

Zniżka cen nie może dokonać się kosztem obniżenia zarobków!

Minister Prystor o akcji rządu.

W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja prasowa w związku z projektem rządowym, uchwalonym przez komitet ekonomiczny Rady ministrów w sprawie obniżki cen. W konferencji wzięli udział ministrowie przemysłu Prystor, dyr. dep. Peche, dyr. instytutu koniunktury gospodarczych prof. Libiński oraz liczni przedstawiciele prasy.

Musimy przystosować ceny wyrobów przemysłowych do cen produktów rolniczych.

Konferencję zagał dłuższym przemówieniem min. Prystor, który na wstępie omówił sytuację ekonomiczną w Polsce.

„Polska — mówił minister — przeżywa wielkie trudności w życiu gospodarczym, głównie dlatego, że kryzys dotknął w wielkim stopniu rolnictwo. Ceny w rolnictwie spadają dość gwałtownie.

W roku 1929 wskaźnik artykułów rolniczych w styczniu wynosił 89,5 pkt. a 65,5 we wrześniu 1930 r. i 66,2 pkt. w listopadzie r., dając w rezultacie 23,3 pkt. różnicy minus.

Rząd przedsięwziął — jak swego czasu podawała prasa — rozmaite środki w celu zwalczania obniżki cen w rolnictwie, ażeby nie pozwolić na tak gwałtowny spadek tych cen. W związku z kryzysem w rolnictwie ceny nasze spadły znacznie w ciągu tych dwóch lat. Wysokość tej różnicy cen artykułów rolnych świadczy nie tylko o pogorszeniu się sytuacji w rolnictwie, ale równocześnie o wpływie tego spadku na ogólne położenie w kraju.

Sam spadek cen w rolnictwie nie byłby szkodliwy, gdyby ceny innych artykułów, potrzebnych dla rolnictwa, były w tej samej proporcji, w jakiej były dawniej. Trudność położenia w rolnictwie leży w tem, że za te same ilości przedmiotów, potrzebnych rolnikowi z zewnątrz, musi on płacić dwa i trzy razy więcej przy obecnych cenach. Badania stwierdziły, że nie można liczyć na szybką wyżkę cen artykułów rolnych. Wszystko wskazuje, że mamy do czynienia z przewlekłym stanem w tej dziedzinie.

W tym stanie rzeczy przystosowanie cen innych artykułów do artykułów rolnych jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi.

Wskaźnik cen artykułów przemysłowych w ciągu ostatnich dwóch lat spadł ze 104 pkt. w styczniu 1929 r. do 89,8 pkt. w listopadzie 1929 r. dając w rezultacie minus 14,2 pkt., czyli wskaźnik ten wynosi o połowę mniej, aniżeli wskaźnik spadku cen w rolnictwie.

Sprawa cen artykułów przemysłowych oraz sprawa cen surowca posiada olbrzymie znaczenie nie tylko ze względu na konieczność dostosowania się do cen produktów rolnych. Sprawa ta ma znaczenie i ze względu na położenie międzynarodowe. Nasze życie gospodarcze musi dostosować się do sytuacji na rynku międzynarodowym w dziedzinie ruchu cen.

Wskaźnik cen hurtowych spadł od października 1929 r. do października 1930 r. w Wielkiej Brytanii o 17,3 proc.

w Francji o 16 proc., w Czechosłowacji o 13,9 proc., w Polsce zaś o 11,8 proc. Surowce i wyroby przemysłowe spadły w Niemczech o 31,8 proc., we Francji o 28,7 proc., w Stanach Zjednoczonych o 26,6 proc., a w Polsce o 18,5 proc. Metale w Niemczech spadły o 35,8 proc., w Stanach Zjednoczonych o 16,4 proc., w Polsce o 12,7 proc.

Jeśli proces ten miałby się odbywać nadal i różnica cen na artykuły przemysłowe u nas i zagranicą wzrastałaby w tem tempie, grozi nam wielkie niebezpieczeństwo z dwóch stron, mianowicie warunki konkurencyjne będą się stale pogarszały dla naszego eksportu, eksport będzie więc malał, warunki zaś konkurencyjne dla towarów sprowadzanych do nas, będą się stale polepszały i import będzie stale wzrastał. W konsekwencji proces ten może doprowadzić do pogłębienia naszego kryzysu gospodarczego. Sprawa ta więc staje się aktualna, nie tylko ze względu na dostosowanie się do cen artykułów rolnych, ale i dostosowanie się do międzynarodowych warunków konkurencyjnych.

Istnieje jeszcze trzecia przyczyna, dla której sprawę tę uważać należy za bardzo aktualną.

Chodzi tu o rynek konsumpcyjny. Rynek ten kurczy się. Wpływa na to zwiększające się stale bezrobocie. Dla kryzysu gospodarczego bezrobocie to posiada takie samo znaczenie, zbytu artykułów przemysłowych.

Sprawa cen detalicznych staje się z jak spadek cen artykułów rolnych dla tego powodu nadzwyczaj aktualna, albowiem ona decyduje o możliwościach zbytu artykułów pierwszego użytku. Jeśli weźmiemy pod uwagę ceny detaliczne, to pod tym względem również pozostajemy daleko za granicą.

Wskaźnik kosztów utrzymania obniżył się według danych z listopada o 7,3 proc. w Wielkiej Brytanii o 6,2 w Niemczech, w Polsce zaś o 4,5.

gorzej jeszcze przedstawiają się poszczególne elementy wskaźnika utrzymania. Wymienić należy m. in. taki produkt pierwszego użytku jak chleb. W Anglii cena chleba obniżyła się o 18 proc., w Niemczech o 10 proc., a w Polsce tylko o 4,3 proc. Kartofle spadły w Niemczech o 40 proc., w Polsce o 0 proc.

Niektóre artykuły u nas drożeją, mimo spadku cen surowca. Podczas gdy w styczniu 1914 r. rozpiętość cen np. dla mięsa wynosiła 51 gr. to w listopadzie roku ubiegłego rozpiętość ta doszła do 1 zł. Dzisiaj więc mamy stan dwukrotnie gorszy, aniżeli przed 16 laty. Z powyższych faktów wynika, że zagadnienie cen jest jednym z najkardynalnych zagadnień w życiu gospodarczym Polski.

Dlaczego nie można obniżyć płac? Jeśli chodzi o obniżkę płac, to u nas obniżka zarobków spowodowałaby dalsze kurczenie się rynku wewnętrznego. W innych państwach obniżka płac była podyktowana koniecznością obniżki cen. U nas ta okoliczność wpływa z całkiem innymi powodami.

Rząd stoi na stanowisku że własnie zarobki nie powinny być obniżone. W dalszym ciągu p. minister pod-

kreślił, że zadaniem prasy jest przede wszystkim podniesienie obecnego nastroju w społeczeństwie.

Przyszłość nasza przedstawia się optymistycznie.

Jeśli chodzi o przyszłość naszą, to pod tym względem jesteśmy w znacznie lepszych warunkach, aniżeli szereg innych państw na zachodzie. Przed nami przyszłość przedstawia się w świetle różowem.

Jeśli chodzi o samo rolnictwo, to dopiero od dwóch lat staliśmy się samowystarczalnymi. Trzeba wziąć następnie pod uwagę, że mamy olbrzymi przyrost ludności; z każdym rokiem przybywa bowiem około 600.000 nowych obywateli.

Mimo to jednak, jeśli porównamy nasz stan gospodarczy ze stanem gospodarczym państw zachodnich, to na tem polu jest jeszcze bardzo wiele do zrobienia. Brak nam dróg żelaznych, szos, oraz całego szeregu warsztatów, przyczem mamy niewyzyskanych jeszcze dużo bogactw materialnych, przy których z biegiem czasu prace będą postępowaly w miarę poprawiania się sytuacji gospodarczej Polski. Nie mamy więc powodu wpadać w obecnych ciężkich warunkach w czarną rozpacz.

Jeśli chodzi o obniżkę cen, to proces ten u nas odbywa się zbyt chaotycznie i zbyt powoli. Sam taki proces jest szkodliwy, gdyż wstrzymuje konsumpcyjną i zakupową. Konsument bowiem wychodzi z założenia, że może jeszcze poczekać, dopóki ceny nie za-

czną bardziej spadać. Chodzi więc o możliwe ukrócenie tego procesu. W akcji tej odegra rolę przede wszystkim czynniki społeczne.

Jeśli chodzi o obniżkę cen artykułów przemysłowych, to obniżkę tę można przeprowadzić.

Jakie koszty produkcji można zmniejszyć?

Koszta produkcji składają się z 4 elementów: robocizny, surowca, kosztów administracyjnych i kosztów kredytowych.

Wobec tego, że na ostatni czynnik wpływać narazie nie możemy, pozostają więc trzy elementy, t. j. robocizna, surowce i koszty administracyjne. Robocizna nie może być naruszona. Koszta administracyjne mogą być zmniejszone, a jeszcze dodamy do tego potaniecie surowca, to koszty produkcji mogą być zmniejszone.

Następnie p. minister podniósł jeszcze bardzo ważny moment, mianowicie drożyznę pośredniactwa w Polsce. Tu podkreślił p. minister olbrzymią rozpiętość cen produkcji i cen detalicznych. Rząd ma w swoim ręku środki na przymusową obniżkę cen, jednakże rząd nie chce uciekać się do tych środków, chciałby ażeby proces ten odbył się sam przez się.

Następnie zabrał głos dyrektor departamentu p. Peche, który przedstawił wybranym przedstawicielom prasy na kilku przykładach rozpiętość cen pomiędzy cenami detalicznymi a cenami producentów.

Walne Zebranie Spółki Brackiej.

W sobotę dn. 20 grudnia ub. r. odbyło się w gmachu Administracji Spółki Brackiej Walne Zebranie Spółki Brackiej przy udziale przedstawicieli niemal wszystkich zakładów, należących do Spółki Brackiej z jednej oraz wszystkich z wyjątkiem jednego ze starsz. brackich w ilości 93 z drugiej strony; ponadto uczestniczyli jako goście delegacji organizacyjnej zawodowych i organizacyj inwalidów, wdów i sierot. Z ramienia władz byli obecni delegat Rządu pan inżynier Hanasiewicz oraz w zastępstwie Komisarza Wyższego Urzędu Górniczego referendarz pan Dobija.

O godzinie 10.30 Przewodniczący Zarządu Spółki Brackiej na dyrektor generalny Ciszewski zagał Walne Zebranie i objął przewodnictwo zebrania.

Przed rozpoczęciem obrad Przewodniczący Zebrania poświęcił zmarłym w czasie od ostatniego Walnego Zebrania członkom władz i pracownikom Spółki Brackiej słowami wspomnienia i podziękowania za pracę dla dobra Spółki Brackiej i prosił zebranych o uczczenie ich pamięci, co zebrani uczynili przez powstanie z miejsca.

Potem Przewodniczący odczytał porządek obrad, który został podany do wiadomości członków Walnego Zebrania w zaproszeniu na Walne Zebranie z dnia 29 listopada b. r. i który obejmuje następujące sprawy.

1) Sprawozdanie Zarządu.

2) Zmiany statutu:

a) zatwierdzenie uchwał Zarządu powziętych z zastrzeżeniem zgody Walnego Zebrania.

b) uchwały w sprawie wniosków o zmianę

statutu zgłoszonych na Walne Zebranie.

- 3) Dokończenie wyborów do Zarządu po myśli § 94 statutu.
- 4) Zatwierdzenie uchwał Zarządu z dnia 14 czerwca wgl. 28 czerwca 1930 r. w sprawie lawników Wyższego Sądu Rozjemczego dla spraw górnośląskich bractw górniczych.
- 5) Wolne wnioski.

Przewodniczący oznajmił, że do punktu 2 b) porządku obrad wpłynęły następujące wnioski:

wniosek Zarządu Spółki Brackiej według uchwały Zarządu z dnia 15 grudnia 1930 r.

wniosek starszych brackich z dnia 5 grudnia b. r. podpisany przez 77 starszych brackich,

wniosek Związku Górniczych i Hutniczych inwalidów, wdów i sierot w Katowicach z dnia 15 grudnia b. r. o dopuszczenie na Walne Zebranie delegatów tegoż Związku z prawem głosu.

Przewodniczący zaznaczył, że po myśli § 92 ust 2 statutu Walne Zebranie poza sprawami objętymi porządkiem obrad oraz poza wnioskami Zarządu Spółki Brackiej głosować może tylko nad wnioskami które zostały na piśmie zgłoszone w terminie przewidzianym w § 92 ust. 2 statutu, t. j. przed 13. b. m., zaopatrzone w potrzebną po myśli § 92 ust. 2 statutu ilość podpisów pracodawców wgl. pracobiorców.

Powołując się na owe przepisy, Przewodniczący Zebrania stwierdził, że wymogom tych przepisów odpowiada tylko wspomniany wyżej wniosek starszych

